

Mówione Słowo # 88

Podlewanie myśli Nasienia w twoim umyśle cz. 2

Pastor Brian Kocourek

niedziela, 15 kwietnia 2009

Tydzień temu rozpoczęliśmy mówić na temat podlewania myśli Nasienia, które są w twoim umyśle, a dzisiaj wieczorem chciałbym kontynuować, gdzie skończyliśmy.

Więc aby lepiej zrozumieć to, w jaki sposób nasz umysł jest podobny do ogrodu, powinniśmy spojrzeć dalej do księgi Przypowieści Salomona 23:7. Tutaj czytamy: **„Bo jak człowiek myśli w sercu swoim, takim jest.”** Dlatego, człowiek jest takim, jakie ma myśli w swoim sercu. Przedstawiliśmy już to, że nasze myśli są przyrównane do życia w nasieniu. Dlatego, dochodzimy do tego wniosku, że ***człowiek jest dosłownie tym, o czym myśli, i dlatego jego charakter jest sumą wszystkich jego myśli.*** „Jako każda roślina kielkująca z nasienia, które jest ukryte w ziemi, nie mogłaby rozpocząć bez nasienia, tak samo ***wszystko, co wykonujemy, kielkuje z nasienia, które było zasadzone w naszym umyśle jako myśl.***” Dlatego ***nasze uczynki manifestują te myśli, które leżą nam na sercu.***

Dlatego też brat Branham powiedział: piętnem bestii nie jest znak na rękę lub na czole, lecz raczej w czole lub w naszych myślach, a w rękach, więc także w jego uczynkach. O czym myśli i co robi, to identyfikuje go jako bestię. To jest twoje piętno.

PIĘTNO BESTII 54-0513 233 ***Widzicie zatem, czym jest piętno bestii? Jest to znamię odstępstwa! Jest to człowiek, który jest. . .po prostu sobie myśli: "Otoż, ja należę do kościoła i jestem tak samo dobry, jak każdy inny. Czy nie należę do tego kościoła? Czy sobie uświadamiacie, skąd pochodzi wasza kościelna organizacja, od której jesteście tak bardzo zależni? Czy zdajecie sobie z tego sprawę?"***

234 ***Biblia mówi: "Kto się kłania bestii, otrzymuje jej piętno, względnie liczbę jej imienia" - zważajcie teraz - "na czoło swoje, albo na rękę swoją," to jest poznanie, względnie uczynki. To nie znaczy, że masz wytatuowany wielki znak na swej twarzy. To nie musi być to. Tutaj nie jest mowa o tym zewnętrznym. Tu mowa o duchowym.***

235 ***Obserwujcie go i zobaczycie, co on wie o Piśmie. Słuchajcie go, a zobaczycie, dokąd, on idzie. "Jeżeli ktoś nie posiada tej Nauki, nie masz w nim***

światłości" - mówi Biblia. Rozumiecie? Rozumiecie? Obserwujcie, dokąd on idzie. Patrzcie co on czyni.

236 *On mówi: "Otóż, ja należę... Ja jestem protestantem. O, tak. Ja należę do pewnego kościoła. Tak jest." Lecz w niedzielę miej przynajmniej tyle poszanowania wobec tego, aby iść do kościoła, chociaż na zewnątrz pada deszcz. Taki oddala się od Tego, zamiast pójść na zebranie modlitewne. Wy zamykacie kościół, siedzicie w domu i obserwujecie telewizję. On wychodzi z domu, pije i awanturuje się, i postępuje tak, jak reszta tego świata, a jednak należy do kościoła. Pamiętajcie, to jest piętno grzechu.*

W **Ew. Łukasza 6:45** Jezus mówi nam że: *słowa, które mówimy pochodzą z obfitości serca.* A słowo serce, jak wiemy, znaczy: **zrozumienie**, które jest zestawieniem wszystkich naszych myśli. Dlatego nasze uczynki i mowa są tylko owocem tego, co manifestuje wewnątrz życia nasienia.

W **1. Mojżeszowej 1:11** widzimy prawo reprodukcji: *że każde nasienie musi zrodzić według swego rodzaju.*

Dlatego życie, które jest w nasieniu, musi zostać zmanifestowane. A więc, jakiegokolwiek życie jest w nasieniu, zmanifestuje się na zewnątrz w odpowiednim sezonie. **Nasze myśli wtedy są nasionami naszych uczynków.** I dlatego jeśli człowiek jest sprawiedliwy, jest z tego powodu, iż ma prawe myśli. **Przypowieści Salomona 12:5** *Sprawiedliwi myślą o tym, co prawe, lecz rady bezbożnych są zwodnicze.*

Zatem, co odróżnia człowieka sprawiedliwego od człowieka grzesznego? Przede wszystkim jego myśli, a następnie jego uczynki.

Psalm 10:4 *Bezbożny myśli w pysze swojej: Nie będzie dochodził... Nie ma Boga. Bóg nie jest we wszystkich jego myślach.*

Brat Branham nauczał nas tej prostej zasady, iż zanim rzeczywiście zgrzeszysz w ciele, musisz najpierw myśleć o tym. Dlatego największy bój stoczony kiedykolwiek jest w umyśle.

Kiedy wiemy, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz, wtedy musimy rozważyć to, jak Bóg manifestuje Swoje myśli i pragnienia serca, tak samo czyni człowiek. **Jeremiasz 23:20** *Nie uśmierzy się żar gniewu Pana, aż spełni i urzeczywistni zamysły jego serca; w dniach ostatecznych dokładnie to zrozumiecie.* Więc, to są dni ostateczne, i my to rozważamy.

Twój umysł jest wtedy przypodobany do ogrodu, który rodzi owoce, a czy są dobre czy złe, to zależne jest od tego, co z tym zrobimy.

W naturalnym ogrodzie sadzimy nasiona, z których chcemy zebrać plon. Uprawiamy nasz ogród, żeby żadne chwasty nie wyrosły w nim. To wymaga pracy, ciężkiej pracy, lecz jeśli zasiejemy, również będziemy żać. Problem jest w tym, że istnieje inna osoba, która także chce siać w naszych myślach. Jezus opowiada podobieństwo o dwóch siewcach, którzy poszli siać nasiona. Pierwszym był Syn Człowieczy, a drugim był diabeł. Syn Człowieczy posiał dobre nasienie, które jest Słowem Bożym. Ale diabeł posiał swoje nasienie słowa, które zrodziło kąkol lub chwasty. Jesteśmy podobni do rolników, którzy są odpowiedzialni za ten ogród. Mamy działać jako dobrzy zarządcy dobrego nasienia, którym jest Słowo Boże. Ale jeśli nie jesteśmy naprawdę zainteresowani, jakiego rodzaju żniwo zbierzemy, wtedy nie uprawiamy dobrego nasienia. Pozwalamy na to, by wyrosło cokolwiek. A wynikiem tego są chwasty, które przerastają ogród za każdym razem, a potem to jest prawdziwy nieporządek, aby naprawić to. Dlaczego? Ponieważ chwasty zawsze przerastają Prawdziwe rośliny Pana, bo przede wszystkim są dzikie. A wiemy, że **„o wiele więcej dzieci ma nierządnica, niż ta, która ma męża.”**

Więc widzimy, że każdy czyn jest najpierw popełniony w sercu lub umyśle, zanim jest wykonany rękami lub ustami.

W **Ew. Mateusza 12:35** Jezus powiedział: „ ***Dobry człowiek wydobywa z dobrego skarbcza dobre rzeczy, a zły człowiek wydobywa ze złego skarbcza złe rzeczy.***”

I znowu w **Ew. Mateusza 15:19** Jezus powiedział: ***Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, rozpusta, kradzieże, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa.***

A także w **Ew. Marka 7:21** Jezus powiedział: ***Albowiem z wnętrza, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, wszeteczeństwa, kradzieże, morderstwa,***

Biblia mówi nam: **„O czym człowiek myśli w sercu swoim, takim jest.”** Zatem jesteśmy produktem naszych myśli, tak jak jakikolwiek owoc jest produktem nasienia, które było posiane do gleby. Dlatego jest nam powiedziane, żebyśmy odrzucili wszelkie myśli, które wywyższają się ponad Słowo Boże.

2 Koryntian 10:5 ***Odrzucamy wszelką pychę, podnoszącą się przeciw poznaniu Boga, i zmuszamy wszelką myśl do poddania się w posłuszeństwo Chrystusowi,***

Zwróćcie uwagę, jest nam powiedziane, żebyśmy każdą myśl doprowadzili do posłuszeństwa wobec Słowa Bożego.

W **Ew. Mateusza 12:33** *Zasadźcie drzewo dobre, to i owoc będzie dobry, albo zasadźcie drzewo złe, to i owoc będzie zły: **albowiem według owocu poznaje się drzewo.***

Ponownie w **Ew. Łukasza 3:8-9** *Wydawajcie więc owoce godne upamiętania. A nie próbujcie wmawiać w siebie: Ojca mamy Abrahama; powiadam wam bowiem, że Bóg może z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi. 9 A już i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona; wszelkie więc drzewo, które nie wydaje owocu dobrego, zostaje wycięte i w ogień wrzucone. Twierdzicie, że jesteście wierzącymi w Potwierdzone Poselstwo Boże w Czasach Ostatecznych, a więc gdzie są owoce, które pokazują to?*

Jeśli jesteśmy sprawiedliwymi, jest tak dlatego, bo myślimy właściwie. Kiedy masz źródło od Boga, wtedy nie potrafisz myśleć inaczej niż Bożymi myślami. Przypomnijcie sobie podobieństwo o dwóch siewcach. Obaj posiali nasienie, lecz Nasienie Syna Człowieczego było nazwane dobrym nasieniem. A widzimy, że dobra roślina zrodzi tylko dobry owoc.

Wierzę, że *wszystko, czym jesteś, nawet twój charakter* pochodzi z ogrodu myśli, który jest w twoim sercu, czyniąc cię takim, jakim naprawdę jesteś. Brat Branham powiedział nam, że kiedy narodziemy się na nowo, otrzymujemy wszystko, co będziemy kiedykolwiek potrzebować, aby dojść do obrazu Boga w nas.

Tak naprawdę Jan mówi nam w **1 Jana 3:2** *teraz synami Bożymi jesteśmy, ale dotąd jeszcze nie wyglądamy tak, i dlatego też może nie wiemy o tym.*

Dlatego, dzisiaj rano, chcę pokazać wam, jak ogród waszych myśli działa na wszystko wewnątrz was, nie tylko wpływa na wasz charakter, i tworzy charakter, lecz wpłynie również na okoliczności, przez które codziennie przechodzisz, którymi Bóg posługuje się, aby kształtować twój charakter do produktu końcowego, do którego przeznaczył cię Bóg. ***Dlatego każdą próbę, którą przetrwasz, każdy test, któremu Bóg poddaje cię, przychodzi jako wynik myśli Nasienia, które są wewnątrz twego serca.***

W **1 Piotra 4:12-15** czytamy: ***Najmilsi! Nie dziwcie się, jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu,***

13. Ale w tej mierze, jak jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, radujcie się, abyście i podczas objawienia chwały jego (Jego doxa, wartości, opinii, oceny, jego myśli) ***radowali się i weselili.*** ***14 Błogosławieni jesteście, jeśli was znieważają dla imienia Chrystusowego, gdyż Duch chwały, Duch Boży, spoczywa na was.*** ***15 A niech nikt z was nie cierpi jako zabójca albo złodziej, albo złoczyńca, albo jako człowiek, który się wtrąca do cudzych spraw.***

Mówiąc inaczej, jeśli cierpisz z powodu głupich spraw, które zrobiłeś, nie bądź zdziwionym. Lecz bez względu na to, czy jesteś próbowany i cierpisz jako chrześcijanin lub z powodu własnych niedociągnięć, wszystkie rzeczy współdziałają ku temu, aby kształtować i formować twój charakter. A to jest chwalebna sprawa bycia jego synem albo córką. On nie zostawi cię, ani cię nie opuści. A wszystkie rzeczy działają dla twojego dobra i we wszystkich próbach, czy zasługujesz na nie, czy też nie, otrzymujesz je, aby twój charakter był ukształtowany na jego podobieństwo.

1 Piotra 4:16-19 *Wszakże jeśli cierpi jako chrześcijanin, niech tego nie uważa za hańbę, niech raczej tym imieniem wielbi Boga. 17 Nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego; a jeśli zaczyna się od nas, to jakież koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej? 18 A jeśli sprawiedliwy z trudnością dostąpi zbawienia, to bezbożny i grzesznik gdzie się znajda? 19 **Przeto i ci, którzy cierpią według woli Bożej, niech dobrze czyniąc powierzają wiernemu Stwórcy dusze swoje.***

Tutaj widzimy, że to nie powinno zaskoczyć nas, kiedy stawiamy czoło naszym doświadczeniom, bo te próby są stworzone w tym celu, aby nas sprawdzić.

W rzeczywistości widzimy w 1 Piotra 1:7, że nie tylko zostaliśmy wybrani do tych prób, lecz jesteśmy również wybrani, aby przejść przez nie. **TLUMACZENIE WUESTA** *...W tym ostatecznym czasie macie ustawicznie radować się radością wyrażającą triumfalną bujność, chociaż na chwilę w czasie obecnym, jeśli jest to ewentualnie potrzebne, bywacie zasmuceni przez wiele różnych prób, ażeby przyjęcie waszej wiary, która była **sprawdzona** przez próby, aby przyjęcie było bardziej kosztowne niż przyjęcie złota, które przemija, chociaż złoto jest próbowane w ogniu, po zbadaniu mogło być odkryte jako wynik w Uwielbieniu, Czi i Chwale w czasie Objawienia Jezusa Chrystusa.*

Dlatego możemy powiedzieć, że każda próba, przez którą przechodzisz, i za każdym razem, kiedy jesteś testowany przez Boga, i nie możesz spojrzeć ponad okoliczności, które otaczają twoje życie, przypomnij sobie tylko, że to wszystko jest wynikiem nasion w twoich myślach, a one zrodziły się w ogrodzie twoich myśli. Pamiętaj, co powiedział nam Paweł w liście do

Rzymian 8:28-31 *A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani. 29 Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci; 30 A których przeznaczył, tych i powołał, a których powołał, tych i usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych i uwielbił. 31 Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam?*

A więc jeśli wszystko, czym jesteśmy, jest już predestynowane od Boga, wtedy nawet same myśli, które pomyśleliśmy sobie, On znał je przed założeniem świata, i On wie nie tylko o tym, co pomyślałeś sobie, lecz również to, o czym będziesz myśleć. Widzimy więc więź pomiędzy tymi myślami, które mamy, i jak one wpływają na nasz wzrost do obrazu Jego Syna.

Nasze myśli są ustawicznym strumieniem zmian. Kiedy byliśmy dziećmi, mieliśmy pewne myśli, które napełniały nasz umysł. Potem przez życiowe doświadczenia rozpoczęliśmy rozwijać nasze myśli.

A kiedy przyjmujemy każde nowe doświadczenie, nasz umysł zaczyna sprawdzać okoliczności w życiu z bardziej dojrzałym zrozumieniem. Paweł powiedział w **1 Koryntian 13:11** *Gdy byłem dziecią, mówiłem jak dzieć, myślałem jak dzieć, rozumowałem jak dzieć; lecz gdy na męża wyrosłem, zaniechałem tego, co dziecięce.* A więc widzimy, że nasz umysł ustawicznie się rozwija, w którym nasz ogród albo myśli są na wyższym poziomie, że tak powiem, lub są odnowione przez życiowe doświadczenia, przez jakie przechodzimy w naszej podróży.

Paweł powiedział nam w **Rzymian 5:3-5** *A nie tylko to, chlubimy się też z ucisków, wiedząc, że ucisk wywołuje cierpliwość, 4 A cierpliwość doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieję; 5 A nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany.*

Zauważcie, on mówi: *powinniśmy chlubić się z naszych ucisków lub prób.* Słowo próby było przetłumaczone z greckiego słowa, która oznacza **te sprawy, które wywarły nacisk na nas.** Zawsze myślimy o tych próbach jako przychodzących z zewnętrznego źródła, lecz jest nam powiedziane przez Pawła, że powinniśmy chlubić się tymi sprawami, ponieważ on mówi dalej: *wiedząc, że ucisk wywołuje cierpliwość, 4 A cierpliwość doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieję; 5 A nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany przez przyjęcie Jego Słowa.*

Dlatego możemy widzieć, jak Bóg posługuje się okolicznościami, żeby zrodzić Swoją Charakter i Łaskę w nas, a potrzeba zrozumieć nam, że kiedy rozwój naszego charakteru jest zależny na przyjmowaniu każdego zewnętrznego bodźca, który doprowadzi nas do wypełnienia końcowego celu przyjęcia zmysłu samego Boga. Więc, **nasze reakcje, które pokazujemy wobec tych okoliczności jest zewnętrznym znakiem rozpoznawczym, gdzie stoimy w naszym rozwoju wobec końcowego produktu naszej istoty.**

Jak potraktujemy każdą sytuację, będzie zależne od tego, na jakim etapie jesteśmy, w naszym postępie do końcowego charakteru. Wtedy **to, co pojawia**

się jako próba w jednym etapie naszego rozwoju, nie pojawi się w następnym etapie rozwoju naszego charakteru.

Okoliczności są podobne do wykonania testu w szkole. Więc to, co wydaje się jako bardzo trudna rzecz dla nas w pierwszym roku nauki, nie będzie nawet wydawać się nam jako test po dwunastu latach nauki. Im dalej jesteśmy w naszym stanie rozwoju, który przybliży się do obrazu Syna Bożego, do którego jesteśmy przypodobani, dalszy rozwój będzie naszym odpowiadającym mechanizmem, iż ukrywamy się w nastawieniu myśli lub ogrodzie nasion naszego myślenia.

Nie zapomnijcie, że Jezus, który doszedł od obrazu Ojca, Biblia mówi nam: ***„nauczył się posłuszeństwa dzięki sprawom, które wycierpiał.”*** Dlatego ***każda okoliczność, której stawiamy czoło w życiu, jest przeznaczona do tego, by urzeczywistnić się, bo ma przynieść wzrost wewnątrz naszego własnego umysłu lub myśli do myśli samego Chrystusa.***

Okoliczności wyrastają z naszej myśli lub z więcej myśli. A my jesteśmy powaleni przez nie tylko wtedy, dopóki nie dostrzeżemy to, że są zewnętrznym wpływem na nasze życie.

Lecz kiedy dojdziemy do miejsca, gdzie ***uświadomimy sobie, że okoliczności, które pojawiają się w naszym życiu, są bezpośrednim rezultatem naszego umysłowego stanu, zaczniemy doceniać ich użytek i zamiar w naszym wzroście do produktu końcowego, który Bóg przeznaczył dla każdego z nas.***

Widzicie, jako Synowie Boży mamy i pozycję i stan. Naszą pozycją jest to, że jesteśmy dziećmi Bożymi, lecz naszym stanem jest to, gdzie jesteśmy w naszym wzroście na obraz pierworodnego syna.

Każdy, kto przez jakiś okres czasu był praktykującym chrześcijaninem, i który ćwiczył samokontrolę i oczyszczenie samego siebie lub poświęcenie, zauważy, że zmiana w ich okolicznościach była w wyraźnym stosunku do zmiany ich umysłowego stanu. ***Kiedy człowiek celowo i gorliwie czyni wysiłek, aby naprawić błędy charakteru i czyni szybki i zauważalny postęp polepszenia siebie w swoich słabych stronach, taki przeżyje szybki sukces na skutek zmian, których nie spodziewał się.***

Dlatego, ***duszę pociąga to, co jest tajemniczym pragnieniem, a także to, czego boi się najbardziej.*** Nie tylko osiąga szczyty swych ambicji, lecz także spada na poziom niepowściągliwych pożądliwości, a okoliczności są środkami, przez które dusza otrzymuje to, czego pragnie.

Więc *każde nasienie myśli, które jest posiane, lub któremu pozwolimy paść na żyzną glebę naszych umysłów, żeby zakorzeniła się w nim, wyprodukuje swój własny rodzaj – według swego podobieństwa lub natury.*

Prędzej czy później każda myśl nasienia, które posialiśmy do naszych serc, musi zakwitnąć i zmanifestować się w naszym życiu jako działanie lub uczynek. A każde działanie lub uczynek zrodzi swoje owoce w związku z okazją albo okolicznościami. Jak Biblia mówi nam: dobre myśli zrodzą dobre owoce, a złe myśli zrodzą złe owoce. Dlatego musimy dojść do miejsca, gdzie zaczynamy monitorować lub kierować tym, o czym myślimy lub w co wierzymy.

Lecz jeśli mamy zostać przypodobani do obrazu najstarszego syna, wtedy powinniśmy posiadać właściwe nastawienie umysłu do naszego cierpienia.

1 Piotra 4:1 *Ponieważ więc Chrystus cierpiał w ciele, uzbrójcie się też i wy tą myślą, gdyż kto cieleśnie cierpiał, zaniechał grzechu,*

1 Piotra 2:20-22 *Bo jakąż to chluba, jeżeli okazujecie cierpliwość, policzkowani za grzechy? Ale, jeżeli okazujecie cierpliwość, gdy za dobre uczynki cierpicie, to jest łaska u Boga. 21 Na to bowiem powołani jesteście, gdyż i Chrystus cierpiał za was, zostawiając wam przykład, abyście wstępowali w jego ślady. 22 On grzechu nie popełnił ani nie znaleziono zdrady w ustach jego;*

Tutaj stwierdzamy, że Piotr mówi nam, iż jeśli cierpimy z powodu Chrystusa, to jest dopuszczalne ze strony Boga, lecz jeśli cierpimy z własnego powodu, wtedy powinniśmy przyjąć konsekwencje cierpliwie, wiedząc, że wszystkie rzeczy współdziałają dla naszego dobra. Jak widzicie, wasze myśli są nasionami, które muszą przez swoją naturę bycia nasieniem zmanifestować charakter, który jest w nasieniu.

1 Piotra 5:10 *A Bóg wszelkiej łaski, który was powołał do wiecznej swej chwały w Chrystusie, po krótkotrwałych cierpieniach waszych, sam was do niej przysposobi, utwierdzi, umocni, na trwałym postawi gruncie.* Widzicie, że próby i cierpienie są tylko doczesne albo dopóki nie dojdziemy do obrazu pierworodnego syna.

Skoro życie nasienia daje poznać się wtedy, kiedy nasienie myśli daje sposobność do życiowego przeżycia w postaci działania lub uczynku, a to spowoduje, że inne sprawy wydarzą się, jako reakcja na to. Dlatego jako powiedział Piotr, nie bądźcie zaszokowani i zaskoczeni, jeżeli wasze uczynki spowodują okoliczności, które będziecie uważać za niekierowane przez was. Możecie nimi naprawdę kierować przede wszystkim przez to, iż spowodujecie, że wydarzą się.

Wszyscy jesteśmy świadomi zasad z fizyki, które mówią: ***Na każdą akcję działa reakcja.*** Więc wypada, abyśmy byli ostrożni w tym, jak czynimy pewne sprawy. Jeżeli naprawdę wierzymy, że wszystko, co posiejemy, będziemy żąć, wtedy ***kiedy widzimy mowę pełną nienawiści lub krytycyzmu, nie powinniśmy być zaskoczeni, kiedy mowa pełna nienawiści i krytyki wejdzie nam w drogę.***

Zatem mam nadzieję, iż rozumiecie, ***jak zewnętrzny świat okoliczności już kształtuje je do naszego wewnętrznego świata myśli.*** I miłe, i niemiłe zewnętrzne okoliczności są faktorem, które są absolutnie dla naszego dobra lub współdziałają dla naszego dobra. Tego właśnie ***uczymy się i przez cierpienie, i przez przyjmowanie błogosławieństw.*** Każdy z tych zewnętrznych bodźców dopomaga dalszemu wzrostowi do obrazu Chrystusa, którego tak bardzo pragniemy w naszych duszach. Więc powinniśmy być zdolni rozumieć, że nasze uczynki są tylko wyrażeniem naszych myśli. ***Okoliczności nie przytrafiają się tylko tak, one wyrastają ze stanu naszego serca.***

Właśnie tak, jak nasze duchowe życie wzrastają, słowo musi układać się na słowo, żeby zrodzić Uwielbione ciało, tak czynią ***okoliczności, które są dodane do naszego cierpienia, aby pomóc naszemu charakterowi we wzroście i rozwoju.*** Każda sytuacja, której stawiamy czoło w życiu jest podobna do kawałka wielkiej puzzli, która raz dopasowana, podaje zamiar i znaczenie każdej z nich. Okoliczności i warunki, którym stawiamy czoło każdego dnia są tylko ***odzwierciedleniem,*** które pomaga nam poznać, jak daleko zaszliśmy w naszym rozwoju. Więc, może nie zawsze otrzymasz to, o co się modlisz, lecz wiedz jedno, ***zawsze otrzymasz to, co zasiałeś.***

Dlatego nasze pragnienia i modlitwy są tylko zaspokojeniem dla nas, kiedy są w zgodności z tym, co już posialiśmy w zakątkach naszego umysłu. Kiedy zwalczamy okoliczności, tylko buntujemy się przeciw temu, co już posialiśmy. Widzimy te okoliczności, które są na zewnątrz, i może nie podoba nam się, co widzimy, jednak istnieją tylko z tego powodu, bo odżywiamy je w naszych myślach, i karmimy je i tym właśnie utrzymujemy je w Ogrodzie naszego Umysłu.

Tak często chcemy ulepszyć nasze okoliczności, lecz jednak tak bardzo nie chcemy poprawić samych siebie. I dlatego nasze okoliczności pozostają takie same. ***Jeśli nie zechcemy ukrzyżować samych siebie, nigdy nie osiągniemy pragnień naszego serca.*** Człowiek, który pragnie lepszego stylu życia, musi chcieć pracować na to, co chce. Tak wiele ludzi żyje poniżej swoich przywilejów i codziennie życzą sobie, żeby podnieść się ponad to, a jednak osobiście są niechętni wykonać coś w sprawie ich stanu, oprócz ich narzekania i skarżenia się. ***Jesteś wynikiem tego, czym jesteś.*** Co posiałeś, jest tym, co żniesz w życiu.

Nie posiadasz ściśle związanej rodziny przez szczęśliwy los, lecz zyskujesz ściśle połączoną rodzinę dzięki trudnej pracy i ustawicznemu rozmawianiu. ***Dobre myśli i działania nigdy nie stworzą złych wyników.*** Jezus powiedział, że: ***Dobre drzewo nie może wyprodukować złych owoców.*** Dlatego jeśli mamy dobre myśli, będziemy czynić dobrze, i to przyniesie dobre wyniki.

Ew. Mateusza 7:17-19 Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, ale złe drzewo wydaje złe owoce. 18 Nie może dobre drzewo rodzić złych owoców, ani złe drzewo rodzić dobrych owoców. 19 Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, wycina się i rzuca w ogień.

Źniesz tylko to, co posiadałeś. Dlatego jeśli rozkoszujesz się w Panu, otrzymasz rzeczy, które potrzebujesz.

Psalm 37:4 Rozkoszuj się Panem, A da ci, czego życzy sobie serce twoje!

Przypowieści Salomona 16:3 Powierz Panu swoje sprawy, a wtedy ziszczą się twoje zamysły.

Ty zobowiązujesz się; jesteś tym, który musi zasiać, a następnie Bóg po prostu szanuje Prawo Reprodukacji, które mówi: ***każde nasienie zrodzi według swego rodzaju.*** Widziałem tylu ludzi uskarżających się na brak zwycięstwa. Ponieważ oni nie zasiali zwycięstwo, lecz zasiali porażkę.

W kazaniu ***Ta godzina nadeszła 51-0415E*** brat Branham powiedział: ***Twoje właściwe nastawienie umysłu względem Bożej obietnicy, urzeczywistni każdą obietnicę.***

Otóż, może temu nie wierzycie. Mówisz: „Hm, moja wiara jest słaba.” Ja bym tego nie wyznawał. Rozumiesz? Nie oznajmiał tego diabłu. Mów zawsze: „Ja mam dobrą wiarę. Ja wierzę Bogu całym moim sercem.” Rozumiecie? Nie świadczcie o niczym, co pochodzi z diabła.

A kiedy przyjmujesz Go jako twojego Zbawiciela, nie postępuj więcej tak, jak byś był chorym albo ułomnym. Wierz, że jesteś uzdrowiony. Weź Go za Jego słowo. Wtedy wszystko spoczywa na Bogu a nie na tobie. Rozumiesz? Jak długo bierzesz Boga za Jego Słowo, to Słowo będzie czynić to, co Ono obiecało czynić.

Dlatego ***„Myśli Łaski i dobroci wykrystalizują się do nawyków Łaski i dobroci, co utrwała przyjemne i wesołe okoliczności.***

Czyste myśli, filtrowane Bożym Słowem wykrystalizują w nawyki świętości i samokontroli, które następnie utrwalają się do okoliczności odpoczynku i pokoju.

Jeśli siejesz **myśli samodzielności, odwagi i zdecydowania, one przyniosą okoliczności sukcesu, dostatku i wolności.**

W kazaniu brata Branhama **Nasienie węża 58-0928E** on powiedział: *96 Biblia mówi, że my byliśmy "predestynowani za synów do adopcji, za synów Bożych już przed założeniem świata." Potem, kiedy Bóg zabił Baranka - w Swoich Własnych myślach przed założeniem świata, aby okazał swoje atrybuty - Kim On był. Kiedy Baranek został zabity, zostaliśmy zabici razem z Nim. Kiedy On dostrzegł Krew Baranka w Swoich Własnych myślach wówczas przed założeniem świata, moje i wasze imiona zostały wtedy zapisane w tej Księdze - wszystko w Jego wielkich myślach.*

97 On jest nieskończony. Jeżeli takim nie był, dlaczego pozwolił na to? Jak już powiedziałem: Kto jest mocniejszy, Zbawiciel, czy grzesznik? Kto posiada największą moc? Zatem mocniejszy musiał pozwolić słabszemu, a On czyni to tylko dla Swojej chwały. Kiedy On stworzył Lucyfera, On wiedział, że on będzie diabłem. On go tam musiał zostawić istnieć, aby okazać, że On jest Zbawicielem, Chrystusem. On musiał pozwolić, aby się to stało w ten sposób.

8 Nuże, czy Biblia nie mówi: "Wszystkie rzeczy działają dla dobra tych, którzy miłują Boga?" [Zgromadzenie: "Amen" - wyd.] Więc czego się lękacie?

"Podnieśmy nasze głowy i działajmy z całego serca we wszelkich zmaganiach. Nie bądźmy jako nieme pędzone bydło, które trzeba prosić i przekonywać. Bądź bohaterem!"

99 Ja to lubię. Powstańcie! Krótki wiersz, który mi zwykle pomógł tak bardzo, kiedy byłem jeszcze dzieckiem; brzmi on następująco:

"Był pewien szlachetny Rzymianin, w czasach Rzymskiego Cesarza, który usłyszał tchórzliwego gderacza mówiącego przed zamkiem: 'O, jest bezpiecznie na takiej jodle, nikt nie może nią zatrząść.' 'O, nie' powiedział ten bohater, znajdě na to sposób i uczynię to."

*100 Tutaj to macie. To się zgadza. Jeżeli ta Biblia uczy, że Jezus Chrystus jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki... **Nie było to dla mnie łatwą sprawą,** kiedy wyszedłem z tej kaplicy owego dnia, a każdy mi mówił, że stanie się to, albo że stanie się tamto. **"Będziesz uważany za fanatyka, utracą cię do więzienia i całe stowarzyszenie lekarzy wystąpi przeciw tobie."** Lecz **Bóg powiedział, abym to czynił.** W Biblii jest powiedziane, że to był On. A ogień przebudzenia płonie dzisiaj w każdym narodzie pod niebem. To prawda. Stoję w obronie tego!*

"Jak się zabierasz do swej pracy każdego dnia?"

Czy się obawiasz tej pracy, którą znajdujesz?

Czy możesz dołożyć wszelkich zdolności do pracy, która cię czeka?

Czy jesteś zmęczony i czujesz się pusty? (Ja nienawidzę takich bredni.)

Albo dokładasz wszelki starań do pracy, którą masz przed sobą,

Czy też przejmują cię z powodu tego strach?

Jeżeli tak, to zabierz się do następnej którą znajdziesz,

Z myślą, że to wykonasz."

Trzymaj się tego. Oczywiście.

Zadecyduj o tym w swoim sercu, podobnie jak Daniel.

Przestawaj z Bogiem.

Więc energiczne myśli wykrystalizują w nawyki czystości i pracowitości, która utrwała się w grzeczności i dobrym wychowaniu: łagodne i przebaczące myśli utrwalają się w ochronnych i zabezpieczających okolicznościach. Myśli pełne miłości i bez egoizmu wykrystalizują do nawyków zapominania na siebie – dla innych, co utrwała się w okolicznościach pewnej i trwałej pomyślności i prawdziwych bogactw.

Biblia mówi: **Musisz okazać się przyjacielem, żeby mieć przyjaciół.**”, aby pokazać to, musisz najpierw pomyśleć o tym. Jeśli siejesz pewne szeregi myśli – czy są dobre, czy złe, nie przyniesie to nic innego jak charakter i warunki, w których żyjesz.

Izajasz 58:11 *I Pan będzie cię stale prowadził i nasyci twoją duszę nawet na pustkowiach, i sprawi, że twoje członki odzyskają swoją siłę, i **będziesz jak ogród nawodniony** i jak źródło, którego wody nie wysychają.*

Jeremiasz 31:12b *I będzie ich dusza jak **ogród nawodniony**.*

Więc wszystko, czym jesteś, nawet twój **Charakter** rodzi się w **Ogrodzie myśli**, który jest w twoim sercu, czyniąc cię takim, jakim naprawdę jesteś. A Ogród twoich myśli wpływa na każdą rzecz, która jest już w tobie, nie tylko wpływając na twój charakter i kształtując twój charakter, ale nawet okoliczności, przez które codziennie przechodzisz, i sposób, jak sobie z nimi radzisz. A Bóg posługuje się nimi, aby kształtował twój charakter do produktu końcowego, który przeznaczył dla ciebie.

Zatem każda próba, w której wytrwasz, każdy test, przez który Bóg daje ci przejść, przychodzi jako wynik Myśli Nasienia, które są w twoim sercu. Więc każda myśl, która jest zasiana lub której pozwolimy spaść na żyzną glebę naszych umysłów, ażeby zakorzeniła się w nas, wyprodukuje swój owoc, na swoje podobieństwo albo charakter.

Prędzej czy później każde nasienie myśli, które zasialiśmy w naszym sercu, będzie musiało zakwitnąć i zmanifestować się w naszych życiach jako działanie albo uczynek. A każde działanie lub uczynek zrodzi swoje własne owoce w związku z możliwościami albo okolicznościami. A Biblia nam mówi: dobre myśli zrodzą dobry owoc, a złe myśli zrodzą złe owoce.

Dlatego Myśli o miłości stworzą atmosferę pomocy i zaufania, które wykryształizują do nawyków Łaski, dobroci i miłosierdzia, które stwarzają dalsze okoliczności przyjaźni i wesołej życzliwości i wzajemności względem tych, którzy są odbiorcami twoich miłujących myśli.

Paweł mówił o naszej Miłości, która jest zewnętrzną manifestacją naszego objawienia jako o czymś, co jest odbiciem naszego wewnętrznego charakteru.

1 Tesaloniczan 1:3 WUEST „Mając w pamięci nieustannie wasze uczynki zrodzone u ukształtowane przez waszą wiarę oraz wasz trud motywowany i kształtowany przez twoją Bożą kładącą się w ofierze miłość, i twoją cierpliwą wytrwałość w uciskach, znajdującą swoje źródło w nadziei pokładanej w Panu naszym, Jezusie Chrystusie, w obecności Boga i Ojca naszego.”

Dlatego jeśli patrzymy się na to, co nas motywuje, jest nasza to wiara, która jest Objawieniem lub Objawieniem Jezusa Chrystusa. Paweł powiedział, że to motywuje jego działanie i trud i jego cierpliwość i wytrwałość. A kiedy Wiara zostaje wyrażona, to produkuje zewnętrzne działanie, które nazywamy miłością.

Pochylmy nasze głowy w modlitwie...